



Artykuł 7 – Dostęp do materiałów  
sprawy na etapie dochodzenia  
w postępowaniu karnym na Węgrzech

**PODSUMOWANIE**



Hungarian Helsinki Committee

© Węgierskiego Komitetu Helsińskiego, 2017

2017



Wspierany przez Unię Europejską

# Podsumowanie<sup>1</sup>

Jednym z głównych celów strategicznych Węgierskiego Komitetu Helsińskiego (WKH) jest ograniczenie liczby nieuzasadnionych aresztów tymczasowych tak, aby przepisy i praktyka w tym względzie były zgodne ze standardami ustanowionymi przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, a węgierskie prawo prawidłowo transponowało postanowienia odpowiednich dyrektyw unijnych. W opinii WKH jednym z poważniejszych problemów krajowej regulacji i praktyki w zakresie aresztów tymczasowych było to, że na etapie dochodzenia w postępowaniu karnym (przed wniesieniem aktu oskarżenia) obrona miała jedynie ograniczony dostęp do materiałów i akt sprawy. Europejski Trybunał Praw Człowieka potwierdził również w szeregu swoich orzeczeń, że ograniczenie dostępu do akt sprawy narusza prawo do rzetelnego procesu sądowego oraz zasadę równości broni. W świetle powyższego, nowelizacja ustawy XIX z 1998 ustanawiająca kodeks postępowania karnego (Kpk) w odniesieniu do podejrzanych, wobec których zastosowano areszt tymczasowy mająca na celu dostosowanie przepisów do postanowień Artykułu 7 Dyrektywy 2012/13/UE w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym (dalej: Dyrektywa), zapewniająca prawo dostępu do materiałów sprawy oznaczała istotną zmianę. Od dnia 1 stycznia 2014 r. art. 211 Kpk stanowi, że w przypadku wystąpienia prokuratora z wnioskiem o orzeczenie tymczasowego aresztowania podejrzanego do prokuratora należy dołączyć akta sprawy uzasadniające wniosek, które zostaną udostępnione podejrzanemu i jego obrońcy. Od dnia 1 lipca 2015 r. powyższa zasada stosuje się również w przypadku przedłużenia tymczasowego aresztowania podejrzanego.

Projekt badawczy WKH zatytułowany „*Article 7 – Ensuring Access to Case Materials in Hungary*” („*Artykuł 7 – Zapewnienie dostępu do materiałów sprawy na Węgrzech*”), zakończony w roku 2017 i współfinansowany przez Unię Europejską, miał na celu ocenę stosowania Artykułu 7 Dyrektywy w praktyce na Węgrzech oraz, odpowiednio, wspomnianej powyżej nowej regulacji Kpk. W ramach projektu dokonano oceny, poprzez wywiady z sędziami, prokuratorami i adwokatami oraz analizę akt sądowych, czy występują jakiegokolwiek legislacyjne

---

1. Niniejsze podsumowanie przedstawia wyniki badania zrealizowanego w ramach projektu Węgierskiego Komitetu Helsińskiego zatytułowanego „*Article 7 – Ensuring Access to Case Materials in Hungary*” („*Artykuł 7 – Zapewnienie dostępu do materiałów sprawy na Węgrzech*”) ze wsparciem Unii Europejskiej. Pełny tekst raportu jest dostępny w języku angielskim i węgierskim na stronie internetowej Węgierskiego Komitetu Helsińskiego: <http://www.helsinki.hu/>.

lub praktyczne utrudnienia dotyczące dostępu do akt sądowych na Węgrzech (nie tylko w sprawach osób poddanych tymczasowemu aresztowaniu, ale również ogólnie), a jeżeli tak, to w jaki sposób można je rozwiązać.

## **Wyniki badania dotyczące dostępu do materiałów sprawy w postępowaniach karnych związanego z aresztem tymczasowym**

Jeżeli chodzi o zakres akt sprawy, jakie mają być udostępniane obronie obecny tekst Kpk również nie w pełni spełnia wymogi Artykułu 7 ust. 1 Dyrektywy, ponieważ umożliwia władzom nieprzekazanie obronie tych akt, które mogłyby wzbudzać wątpliwości związane z uzasadnieniem tymczasowego aresztowania (np. akta podważające uzasadnione podejrzenie, że dane przestępstwo zostało rzeczywiście popełnione przez podejrzanego, albo akta i dowody przemawiające na korzyść podejrzanego), a interes śledztwa może zostać uznany za ważniejszy od prawa chronionego przepisem Artykułu 7 ust. 1 Dyrektywy. W związku z powyższym, ważną kwestią jest to, w jaki sposób władze interpretują zakres akt sprawy „uzasadniający wniosek” oraz czy niewydanie pewnych akt w danej sprawie stanowi dla podejrzanego i jego obrońcy przeszkodę w merytorycznej i efektywnej obronie przed nakazaniem lub przedłużeniem tymczasowego aresztowania. (Należy dodać, że w innym badaniu realizowanym przez WKH wykazano, że zazwyczaj akta i dowody w sprawie dotyczą uzasadnionego podejrzenia, że dane przestępstwo zostało popełnione przez podejrzanego, a nie „specjalnego” uzasadnienia dla zastosowania aresztu tymczasowego, np. ryzyko ucieczki albo ponownego popełnienia przestępstwa).

Odpowiedzi udzielone w ramach badania przez adwokatów, sędziów i prokuratorów pokazują, że zakres akt przekazanych obronie jest szerszy oraz że praktyka okazuje się tym względnie bardziej korzystna niż wskazywałaby na to treść art. 211 Kpk. Niezależnie jednak od powyższego, treść tego przepisu w dalszym ciągu niesie zagrożenie, że obronie nie zostaną przekazane materiały istotne do skutecznego zakwestionowania legalności aresztowania. Budzi to silne obawy, że tylko prokuratura i organa śledcze (policja), a więc tylko strona „oskarżenia”, będzie posiadać wiedzę na temat zakresu dostępnych akt sprawy i dostęp do tych akt, podczas gdy sąd wydający nakaz tymczasowego aresztowania takiej wiedzy mieć nie będzie. Ponadto w zasadzie nie istnieje skuteczny środek prawny dostępny obrońcom w przypadkach, kiedy uważają oni, iż akta sprawy mogą zawierać dalsze dowody lub dokumenty mające istotny związek z wydaniem nakazu zastosowania lub przedłużenia aresztu tymczasowego, jednak obronie nie udostępniono ich kopii. Z powodu tych obaw WKH zaleca m.in. znowelizowanie Kpk w taki sposób, aby władze nie były zobligowane do udostępnienia akt w zakresie „uzasadniającym” wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, ale w zakresie zgodnym z Dyrektywą. Ponadto WKH zaleca zmianę stosownych przepisów w taki sposób, aby sędzia wydający nakaz tymczasowego aresztowania otrzymywał wszystkie akta sprawy znajdujące się w posiadaniu organów śledczych i prokuratury.

Problemem jest to, że Kpk koncentruje się na „aktach” sprawy (tzn. dokumentach) i wymaga udostępniania „kopii” akt sprawy. Ten ostatni przepis został częściowo zweryfikowany przez praktykę, ale akta sprawy są wciąż udostępniane głównie w postaci papierowych kopii, co powoduje, że fotografie, nagrania audio i wideo nie są przekazywane w oryginalnym formacie drogą elektroniczną. Ponadto udostępnianie kopii papierowych stanowi istotne obciążenie dla policji, której powierzono zadanie kopiowania akt. Dlatego WKH zaleca, aby Kpk wyraźnie umożliwiał udostępnianie danych lub akt sprawy w inny sposób, na przykład przekazywanie ich na nośniku elektronicznym albo w formacie elektronicznym pocztą e-mail. Należy dodać, że podejrzani, na których został nałożony areszt tymczasowy mogą napotykać trudności zarówno odnośnie do przechowywania akt udostępnionych w formie papierowej, jak i zapoznania się z aktami przekazanymi w formacie elektronicznym.

Preambuła Dyrektywy stanowi, że materiały sprawy należy udostępnić podejrzanemu i obrońcy w „odpowiednim czasie”. Obecny tekst Kpk nie ustanawia jednak żadnego terminu określającego, z jakim wyprzedzeniem przed terminem rozprawy dotyczącej wydaniu nakazu aresztowania tymczasowego wnioski prokuratorski i załączone do niego akta sprawy mają zostać dostarczone podejrzanemu i obrońcy. Wyniki badania pokazują, że w wyniku tego niedociągnięcia legislacyjnego obrona może nie otrzymać akt sprawy w odpowiednim czasie – może nawet otrzymać je na godzinę przed rozprawą – oraz nie mieć możliwości zbadania tych akt, co znosi pozytywny skutek implementacji Dyrektywy. Z tego powodu WKH rekomenduje ustalenie minimalnego terminu przedłożenia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania oraz związanych z nim akt sprawy obronie przed terminem rozprawy, który zapewni obronie realną możliwość przygotowania się do rozprawy, albo wprowadzenie do przepisów wymogu udostępnienia akt sprawy w „odpowiednim czasie”. Obrona ma nieco lepszą pozycję w sytuacji, kiedy areszt tymczasowy jest przedłużany, ale również zdarza się, że akta sprawy docierają do obrońcy w tak krótkim terminie przed rozprawą, na której sąd zdecyduje o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, że obrońca nie jest w stanie się do nich odnieść, a tym samym nie będzie mieć istotnej korzyści z dostępu do tych akt. W związku z tym WKH uważa, że wszystkie dokumenty, jakie powstaną po wydaniu nakazu tymczasowego aresztowania i jakie mają istotne znaczenie odnośnie do tymczasowego aresztowania podejrzanego powinny być przekazywane obronie na bieżąco, a organa nie powinny czekać z ich udostępnieniem do momentu wystąpienia przez prokuratora z wnioskiem o przedłużenie aresztu tymczasowego.

Odpowiednie przepisy przewidują, iż przekazanie akt sprawy obronie jest zadaniem organów śledczych o charakterze wiążącym w przypadku występowania o nakaz zastosowania aresztu tymczasowego oraz fakultatywnym w przypadku przedłużenia aresztu. I rzeczywiście, badanie pokazało, że zazwyczaj kopie akt sprawy przekazywane są obrońcy przez policję – albo na korytarzu sądowym, na komisariacie, albo w kancelarii adwokackiej, do rąk własnych.

W obecnym systemie koszty przekazania akt sprawy są wysokie zarówno w wymiarze materialnym, jak i ludzkim. Rozwiązaniem w tym względzie byłoby przekazywanie akt sprawy drogą

elektroniczną, na przykład poprzez utworzenie platformy elektronicznej, do której dostęp na różnych poziomach mieliby wszyscy uczestnicy postępowania karnego, co ułatwiłoby zarówno przekazywanie akt, jak i śledzenie, które akta zostały już przekazane obronie.

W wielu przypadkach dość trudno jest śledzić, które akta zostały już przekazane obronie i sędziemu orzekającemu o zastosowaniu tymczasowego aresztu, kiedy to się stało, a nawet czy w ogóle akta te zostały przekazane, co może stanowić problem w świetle przestrzegania praw przynależnych obronie, o których mowa w Artykule 7 ust. 1 Dyrektywy. Zgodnie z zasadami przyjętymi przez Prokuraturę Generalną wniosek prokuratora nie powinien odwoływać się wyłącznie w sposób ogólny do akt sprawy przekazanych obronie, ale powinien zawierać wykaz tych akt, których kopie przekazano obronie. Jednak wyniki badania pokazują, że ten wymóg nie jest w pełni realizowany, a przynajmniej wykazy nie są dostępne obronie i sądowi. Prokuratura Generalna wymaga również sprawdzenia, czy podejrzany i jego obrońca otrzymali akta sprawy, ale jedynie wówczas, gdy areszt tymczasowy zostanie orzeczony na rozprawie zgodnie ze stosownymi zasadami. Stanowi to powód do obaw, ponieważ areszt tymczasowy jest często przedłużany bez odbycia rozprawy, podczas gdy w wielu przypadkach dostęp do materiałów sprawy może mieć bardziej istotne znaczenie przed przedłużeniem aresztu tymczasowego niż przed wydaniem nakazu o zastosowaniu tego środka. Przeprowadzone wywiady potwierdzają, że odbiór akt sprawy jest odpowiednio dokumentowany (advokaci swoim podpisem potwierdzają otrzymanie akt), ale problemem jest to, że w wielu wypadkach dokumenty potwierdzające nie docierają do nadzorującego dochodzenie sędziego, a tylko niewielu sędziów żąda sprawdzenia, czy akta zostały przekazane obronie. Ponadto obrona nie zawsze otrzymuje kopię dokumentu potwierdzającego odbiór akt sprawy, a stosowne dokumenty nie zawsze wskazują, kiedy dokładnie obrona otrzymała te akta. W opinii WKH powyższe niedociągnięcia należy usunąć.

W ramach badania przestudiowano również rolę, jaką odgrywa sędzia wydający nakaz zastosowania aresztu tymczasowego odnośnie do udostępniania akt uzasadniających orzeczenie. Jednym z ważniejszych pytań w tym względzie jest to, czy sędzia nadzorujący dochodzenie uważa brak przekazania akt sprawy obronie za przeszkodę w przeprowadzeniu rozprawy, w trakcie której zostanie orzeczony areszt tymczasowy, czy też nie. Ponieważ praktyka sądowa nie jest w pełni jednorodna w tym względzie, WKH zaleca włączenie w przepisy prawa wymogu, aby przekazanie kopii akt sprawy związanych z wnioskiem o wydanie nakazu tymczasowego aresztowania stanowiło warunek wstępny odbycia rozprawy albo wydania orzeczenia w sprawie tymczasowego aresztowania, a jeżeli akt sprawy nie przekazano, nie można przeprowadzić rozprawy ani wydać jakiegokolwiek orzeczenia. Ważne jest również to, jakie są konsekwencje faktu nieprzekazania obronie akt sprawy w odpowiednim czasie. Badanie pokazało istnienie dobrej praktyki w tym względzie: w takich wypadkach wielu sędziów przyznaje obronie dodatkowy czas na zapoznanie się z aktami – byłoby zasadne, aby taka możliwość była wyraźnie określona w przepisach. Jeżeli chodzi o kontrolę zakresu akt sprawy przekazanych obronie, sędzia nadzorujący dochodzenie nie odgrywa znaczącej roli, czego jednym z powodów

jest koncepcja, zgodnie z którą sędzia ma z zasady dostęp do tych samych akt, co obrona. Odnosnie do tego ostatniego WKH zaleca przyjęcie reguły stanowiącej, że jeżeli sędzia nadzorujący dochodzenie stwierdzi, że nie wszystkie akta sprawy istotne dla zakwestionowania legalności aresztu zostały przekazane podejrzanemu i obrońcy, wówczas sam może udostępnić te akta obronie podczas rozprawy, jeżeli ma do nich dostęp, oraz ma również prawo zażądania, aby w razie konieczności prokurator udostępnił dalsze akta. Aby umożliwić sędziemu ocenę, czy zostały spełnione warunki wstępne przeprowadzenia rozprawy albo wydania orzeczenia, musi on posiadać informacje, czy obrona otrzymała akta sprawy, czy nie, kiedy obrona je otrzymała i czy miała wystarczającą ilość czasu na zapoznanie się z nimi. Oczywiście również obrona ma obowiązek podniesienia wszelkich problemów dotyczących spełnienia tych warunków wstępnych, ale WKH uważa, że wymóg automatycznego wysłuchania obrońcy i podejrzanego na każdym posiedzeniu na temat tych okoliczności stanowi ważną gwarancję.

Ponadto WKH uważa, że w celu zapewnienia przestrzegania praw podejrzanego udział obrońcy w posiedzeniach dotyczących orzeczenia aresztu tymczasowego powinien być obowiązkowy.

Zgodnie z przepisami Kpk podejrzeni i obrońcy mogą złożyć zażalenie, jeżeli akta sprawy uzasadniające prokuratorski wniosek o wydanie nakazu lub przedłużenie aresztu tymczasowego nie zostały przekazane obronie albo są przekazywane z opóźnieniem. Jednakże wyniki badania pokazują, że adwokaci rzadko składają zażalenia i mają sceptyczny stosunek co do ich skuteczności.

Na koniec należy zauważyć, że zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz w szczególności zgodnie z przepisami węgierskimi areszt domowy kwalifikuje się jako pozbawienie wolności na mocy Artykułu 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Ponieważ Artykuł 7 ust. 1 Dyrektywy nakazuje zagwarantowanie dostępu do materiałów sprawy osobom aresztowanym lub zatrzymanym, można argumentować, że zapewnienie pełnej zgodności z Dyrektywą wymagać będzie przyznania podejrzanym prawa do zapoznania się z materiałami służącymi za podstawę wydania nakazu zastosowania środków przymusu zgodnie z Artykułem 7 Dyrektywy również wówczas, gdy zastosowany zostanie wobec nich areszt tymczasowy. Sugestia ta uzyskała poparcie wielu osób, z którymi przeprowadzono wywiady w ramach badania.

### **Wyniki badania dotyczące dostępu do materiałów sprawy w postępowaniach karnych na etapie dochodzenia w przypadku podejrzanym, wobec których nie zastosowano aresztu**

W stosunku do podejrzanym, wobec których prokurator nie występuje z wnioskiem o zastosowanie aresztu tymczasowego do udostępniania akt sprawy stosuje się przepisy ogólne obowiązujące również przed dniem 1 stycznia 2014 r. W tym przypadku obrona ma nieograniczony

dostęp jedynie do ekspertyz biegłych oraz protokołów z tych czynności dochodzeniowych, w czasie których dopuszczalna jest obecność podejrzanego i obrońcy. (Te czynności to: przesłuchanie podejrzanego, przesłuchanie świadków, którego zażądał obrońca lub podejrzany, konfrontacja przeprowadzona z udziałem tych świadków, przesłuchanie biegłego, wizja lokalna, rekonstrukcja zdarzeń i okazanie). Obrona może mieć dostęp do innych materiałów sprawy, jeżeli nie narusza to „interesów śledztwa”. Po zakończeniu dochodzenia, obrona ma nieograniczony dostęp do akt sprawy w postępowaniu karnym.

Biorąc powyższe pod uwagę, przepisy węgierskie spełniają wymóg określony w Artykule 7 ust. 3 Dyrektywy, że dostęp do materiałów sprawy „jest zapewniany w odpowiednim czasie pozwalającym na skuteczne wykonywanie prawa do obrony, a najpóźniej w chwili przekazania podstawy oskarżenia do oceny sądu”. Jednakże koncepcja regulacyjna Kpk nie jest w pełni zgodna z Artykułem 7 Dyrektywy w tym sensie, że zgodnie z nią dostęp do wszystkich akt sprawy nie jest podstawową regułą, od której przewiduje się wyjątki, w których można odmówić udostępnienia akt, ale odwrotnie. Ponadto wywiady przeprowadzone w ramach badania pokazują, że w praktyce dostępu do akt sprawy na etapie dochodzenia odmawia się nie tylko wyjątkowo, ale wobec istotnego procentu akt, co stoi w sprzeczności zarówno z Kpc, jak i Artykułem 7 ust. 4 Dyrektywy. Ponadto, władze nie udostępniają szczegółowych informacji, dlaczego dostęp do pewnych akt zagrażałby interesowi dochodzenia. WKH uważa, iż należy podjąć kroki w celu zapewnienia, że odmawia się przekazania kopii akt (tzn. dostępu do akt sprawy) tylko wówczas, gdy dostęp ten mógłby faktycznie zagrozić dochodzeniu oraz z zasady władze powinny podawać powody odmowy dostępu. WKH zaleca również, aby akta sprawy, których udostępnienie obronie jest na mocy Kpk obowiązkowe, były przekazywane obronie automatycznie, bez konieczności składania odrębnego wniosku.

Od dnia 1 stycznia 2014 r. prokurator i organa dochodzeniowe wydają decyzję o odmowie udostępnienia akt sprawy, od której odwołanie może złożyć zarówno podejrzany, jak i obrońca. W przypadku nieuwzględnienia takiego odwołania, może zostać złożony wniosek o poddanie decyzji odmownej kontroli sądowej zgodnie z wymogiem określonym w Artykule 7 ust. 4 Dyrektywy. Jednak doświadczenia wynikające z badania pokazują, że udostępnianie akt sprawy charakteryzuje się wysokim stopniem nieformalności: w wielu przypadkach nie jest wydawana żadna formalna decyzja o odmowie udostępnienia akt albo przekazania ich kopii, jedną z przyczyn czego jest to, że wielokrotnie adwokaci również wnioskują o udostępnienie w sposób nieformalny. Ponadto z wywiadów wynika, że obrońcy rzadko korzystają z możliwości złożenia odwołania.



Niniejsze podsumowanie zostało sporządzone dzięki wsparciu finansowemu w ramach programu „Sprawiedliwość” Unii Europejskiej. Za treść niniejszej publikacji wyłączną odpowiedzialność ponosi Węgierski Komitet Helsiński i nie może być ona postrzegana jako odzwierciedlenie poglądów Unii Europejskiej.



